



Bruksela, dnia 3 grudnia 2013 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

**Sprawozdanie nr 112/2013**

**Sprawozdanie z mi dzyparlamentarnego posiedzenia komisji pt.  
„W kierunku lepszego wydatkowania – modele nadzoru parlamentarnego  
nad wydatkami bud etowymi”**

**Bruksela, 14 listopada 2013**

W dniu 14 listopada br. odbyło si w Parlamencie Europejskim mi dzyparlamentarne posiedzenie komisji nt. „W kierunku lepszego wydatkowania – modele nadzoru parlamentarnego nad wydatkami bud etowymi”, z udziałem parlamentarzystów krajowych i eurodeputowanych. W posiedzeniu wzi ło udział 18 parlamentarzystów krajowych reprezentuj cych 13 parlamentów narodowych i 8 eurodeputowanych. Stron polsk reprezentował Senator **Kazimierz Kleina**, przewodnicz cy Komisji Bud etu i Finansów Publicznych Senatu RP.



Spotkanie otworzył eurodeputowany **Michael Theurer** (ALDE, Niemcy), przewodniczący Komisji ds. Kontroli Budżetowej PE, który powitał zgromadzonych parlamentarzystów. Odniósł się do hasła UE „zjednoczeni w różnorodności”, które jest również podstawą współpracy między państwami członkowskimi. Podkreślił, że w czasach, gdy budżety państw członkowskich dysponują ograniczonymi środkami, coraz ważniejszym zadaniem staje się zadbanie o to, by środki były wydawane lepiej, wydajniej i zgodnie z prawem. Założone cele muszą być realizowane przy jak najmniejszym nakładzie środków. Budżet UE powinien być zorientowany na wyniki w przyszłości (performance-based budgeting), tak jak budżety krajowe w niektórych państwach członkowskich. KE, Rada i PE muszą zdefiniować cele polityczne a płatności budżetowe muszą być realizowane zgodnie z tymi celami. Dodatkowo, kontrola budżetowa obejmuje element polityczny. W PE członkowie Komisji ds. Kontroli Budżetowej dbają o to, by budżet unijny trzymał się pewnych ram. Wielkość budżetu UE na lata 2014-2020 została ograniczona z 980 do 960 mld euro, przy równoczesnym zwiększeniu się budżetów państw członkowskich i wzrostie płac. Obniżenie wieloletnich ram finansowych oznacza również, że w tym zakresie znaczenie ma lepsze wydatkowanie środków. Wykonanie budżetu zależy od państw członkowskich, bowiem 80% budżetu jest objęte kontrolą państw członkowskich i regionów.

### **Pierwsza sesja: Modele kontroli wydatkowania w państwach członkowskich Unii Europejskiej**

Pierwsza sesja nt. modeli kontroli wydatków w państwach członkowskich UE rozpoczęła się od prezentacji posłanki **Jolity Vaickienė**, przewodniczącej Komisji Audytu Sejmu Republiki Litewskiej. Podkreśliła, że jej komisja zajmuje się sprawowaniem kontroli nad wydatkami, co zostało przewidziane w regulaminie parlamentu Litwy. Na Litwie ogromną wagę przywiązuje się do skuteczności kontroli parlamentu krajowego nad wydatkami publicznymi. Posłanka Vaickienė opisała szczegółowo litewski model kontroli budżetowej. Na Litwie europejskie i krajowe fundusze to środki budżetowe. Parlament udziela absolutorium budżetowego rządowi. Rząd przedstawia raport z wykonania budżetu a litewski trybunał obrachunkowy - swój opinię. Kilka komisji właściwych zajmuje się budżetem. Komisja Audytu koncentruje się na problemach systemowych, bowiem często niewykrycie prostych błędów księgowych może być skutkiem naruszeń reguł rynku wewnętrznego. Posłanka Vaickienė stwierdziła, że komisje branżowe nie wykorzystują absolutorium w pełni. Gdyby wszystkie komisje były bardziej zaangażowane, wymagałyby większej odpowiedzialności, wówczas liczba błędów byłaby ograniczona, co pozwoliłoby na bardziej racjonalne wykorzystanie środków finansowych. Następnie przedstawiła przykłady najlepszych praktyk, tj. dokładna analiza

wydatków publicznych (równie wynagrodze i dodatków, delegacji, rodków na ekspertów zewn trznych, itp) i d enie do jak najwi kszej przejrzysto ci, racjonalno ci i odpowiedzialno ci. Komisja Audytu przedstawia praktyczne zalecenia polityczne i otrzymuje informacje dotycz ce wd ro enia tych zalece . Na koniec posłanka Vaickiené stwierdziła, e litewski model kontroli pozwala na odpowiedzialne wykorzystanie rodków unijnych.

Nast pnie głos zabrał poseł **Srdan Gjurkovic**, przewodnicz cy Komisji Finansów i Bud etu Centralnego w parlamencie chorwackim. Podkre lił, e kontrola bud etowa jest niezwykle wa na. W Chorwacji nadzór nad nale ywym wykorzystaniem rodków z bud etu krajowego i bud etów lokalnych sprawuje urz d obrachunkowy oraz ministerstwo finansów. Parlament nie sprawuje kontroli bud etowej, ale finansow . Mo e wzywa tych, którzy popełnili bł dy, niedoci gni cia. Na koniec podkre lił wag skuteczno ci i racjonalno ci wydatków.

Poseł **Jonas Jacobsson Gjørtler**, członek Komisji ds. Finansów w szwedzkim Riksdagu, przedstawili proces kontroli wydatków rz dowych w swoim parlamencie. W Szwecji kryzys finansowy był ju na pocz tku lat 90. Wówczas wiele firm upadło, pa stwo musiało przej banki. Ówczesny kryzys miał równie negatywny wpływ na finanse publiczne. Wówczas Szwedzi przeprowadzili szereg reform, zmienili przepisy dotycz ce rynku finansowego i bankowego, których celem była lepsza kontrola całego procesu bud etowego i wydatkowania. W Szwecji nie tylko rz d, ale i parlament zachował wpływ na proces bud etowy, który jest wyra nie ustrukturyzowany. Najwa niejsze jest okre lenie ram bud etowych, które zostały wprowadzone w połowie lat 90. Najistotniejsze s cztery elementy. Po pierwsze – musi zosta przyj ty cel nadwy ki dla całego sektora publicznego. Rz d musi przedstawi cele dotycz ce oszcz dno ci w sektorze wydatków publicznych. Nadwy ka dla sektora publicznego musi wynie 1% PKB. Podkre lił, e „pa stwo w dobrej koniunkturze musi robi nadwy ki, w złej mo e wchodzi w deficyt”. Po drugie - rz d musi zaproponowa pułap bud etowy dla wydatków pa stwowych, w tym wysoko wydatków emerytalnych na trzy lata z góry. Pułap ten zatwierdza parlament. Rz d okre la wyra nie, jakie s ramy dla wydatków, by osi gn cel nadwy ki. Po trzecie – spełniony musi zosta wymóg wywa onego bud etu dla samorz dów lokalnych. Je li samorz dy wchodzi w deficyt - w ci gu trzech lat musz go zlikwidowa . Po czwarte – rz d najpó niej 20 wrze nia przedstawia cało ciow propozycj bud etu, przedkłada j parlamentowi a parlament rozpatruje w dwóch etapach. Najpierw podejmuje decyzj ws. ram bud etowych (wpływy i wydatki w podziale na 27 obszarów). Potem ma miejsce rozpatrywanie ka dego obszaru wydatków pojedynczo. Je li dochodzi do zwy ki wydatków w danym obszarze - musi to zosta pokryte zmniejszeniem wydatków w

innym obszarze. Na końcu ma miejsce przeledzenie wydatkowania pieniędzy, czym zajmuje się niezależna izba kontroli.

Eurodeputowana **Inge Gräßle** (EPP, Niemcy), koordynatorka w Komisji ds. Kontroli Budżetowej PE, przedstawiła najnowsze dane na temat poziomu błędów w zakresie wdrażania funduszy UE i nie udało jej się w rachunkowości w niektórych państwach członkowskich i spytała, jak parlamenty narodowe rozwiązywać te problemy. W okresie 2000-2006 trzy państwa były odpowiedzialne za popełnienie ponad 80% błędów (Hiszpania, Włochy i Grecja). W okresie obowiązywania obecnej perspektywy finansowej 2007-2013 ma miejsce ta sama sytuacja - Hiszpania i Włochy są na czele, ale Grecja została wyprzedzona przez Czechy, Polskę i Rumunię. Te kilka państw jest odpowiedzialnych za wysoki poziom błędów. Co roku można byłoby uniknąć 60% błędów, gdyby miała miejsce lepsza kontrola krajowa. Po dwóch dekadach niewłaściwych rozliczeń KE musi coś z tym zrobić. Hiszpania od 19 lat znajduje się w czołówce państw z największą liczbą błędów. Niewłaściwe zachowania państw członkowskich obciążają obywateli. Dla przykładu, pomoc dla Abruzji w wysokości 300 mln euro z UE i 200 mln z budżetu włoskiego została roztrwoniona.

Temat ten wywołał debatę, w której głos zabrali: **Francesco Cariello**, członek Komisji Budżetowej we włoskiej Izbie Deputowanych, **Kazimierz Kleina**, przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Publicznych w polskim Senacie, **Eddy Van Hijum**, członek Komisji ds. Wydatków Publicznych i Finansów w holenderskiej Izbie Reprezentantów, **Juan Antonio De Las Heras**, wiceprzewodniczący Komisji Budżetu w hiszpańskim Senacie i **Eduardo Cabrita**, przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Administracji Publicznej portugalskiego Zgromadzenia Republiki.

Posel **Francesco Cariello** powiedział, że wiele parlamentów krajowych boryka się z podobnymi problemami. We Włoszech nowy system zarządzania gospodarczego jest krytykowany za brak demokracji. Przyznał, że we Włoszech są problemy techniczne. Włoski instytut statystyczny wysyła dane do Eurostatu i w ten sposób ma miejsce kontrola, czy założenia unijnego Paktu Stabilności i Wzrostu są spełniane. Przyznał, że do czasu zajęcia się we Włoszech kontrolą wydatków budżetowych. Niedawno powstała nowa, niezależna instytucja ds. kontroli nad wydatkami, która jednak nie jest jeszcze w pełni operacyjna. Przekazuje ona swoje raporty parlamentowi, które później trafiają do komisji parlamentarnych. Dzięki temu parlament sprawuje nadzór nad wydatkami. Przyznał jednak, że we Włoszech stworzono nowy ustaw, ale funkcjonują stare instytucje, co ma wpływ na to, jak monitorowane są wydatki. W jego opinii konieczne jest wdrożenie filozofii podziału

kontroli: aspekty techniczne (instytucje muszą przekazywać wiarygodne dane), ustawodawcze i czysta kontrola budżetowa (parlamentarna).



Następnie głos zabrał Senator **Kazimierz Kleina**, który podkreślił, że kwestie kontroli i wykonania budżetu są bardzo ważne dla dwóch izb polskiego parlamentu: Sejmu i Senatu. W Polsce kontrolę wykonania budżetu profesjonalnie zajmuje się Najwyższa Izba Kontroli (NIK), która jest instytucją niezależną, z wieloletnią tradycją. NIK dokonuje kontroli budżetowej również na zlecenie komisji sejmowych i senackich a także indywidualnych posłów i senatorów. Parlamentarzyści mają ogromny wpływ na to, jaki obszar polskiego budżetu jest przedmiotem kontroli. Przyznał, że czasem nie udaje się realizować próśb wszystkich posłów i senatorów (przy 560 parlamentarzystach jest to niemożliwe). Sejm zajmuje się w sposób systematyczny kontrolą budżetu, co jest szczególnie ważne w połowie roku, gdy Sejm przyjmuje absolutorium dla rządu za rok ubiegły. Przyznał, że w Polsce, przy okazji debaty nad budżetem, problemem staje się tzw. sztywne wydatki, tj. wydatki, które są ustalane ustawami, tj. niektóre wynagrodzenia, wydatki socjalne, na obronę narodową, itp. Dodał, że parlamentarzyści mają niewielki wpływ na uchwalanie budżetu na ww. obszary, ale chcąc to zmienić. Komisja Budżetu i Wydatków Publicznych w Senacie systematycznie spotyka się z ministrami, którzy informują senatorów o sposobie wykorzystania budżetu. Odnosząc się do relacji z PE, Senator Kleina podkreślił, że niektóre wydatki realizowane ze środków europejskich są mało efektywne. W tym kontekście zaznaczył, że konieczna jest zmiana sposobu wydatkowania środków z Europejskiego Funduszu Społecznego, tj. poprawa efektywności wydatkowania tych środków. Podkreślił, że tutaj szczególnie rolę powinny

pełni instytucje kontroli UE. Na koniec powiedział, że z uwag przysłuchiwał się interesującym do wiadomości Szwecji. Podkreślił, że Polsce także przygotowany jest plan ograniczania wydatków budżetowych państwa i samorządów lokalnych (także deficytu). Sytuacja gospodarcza Polski na tle całej UE jest dobra, ale w Polsce również trzeba dokonywać wielkich zmian i wprowadzać reformy.

Kolejnym tematem była kwestia poruszona przez eurodeputowanego **Jana Muldera** (ALDE, Holandia), który spytał się o poglądy parlamentów narodowych na temat „Deklaracji państw członkowskich”, przewidzianych w nowym rozporządzeniu finansowym UE. Chodzi o ustalenie, kto w państwach członkowskich, w których wydaje się 80 procent płatności, ponosi odpowiedzialność polityczną i potwierdza, że jego zdaniem pieniądze zostały wydatkowane w właściwy sposób. Konieczne jest ponoszenie osobistej, politycznej odpowiedzialności za sposób wydatkowania środków europejskich w państwach członkowskich. Co więcej, również w Komisji Europejskiej trudno znaleźć kogoś, kto czułby się odpowiedzialny za wydatki unijne. Przypomniał, jak dezorientację wywołało odmówienie w 1999 r. przez Parlament Europejski udzielenia absolutorium Komisji Europejskiej, w wyniku czego Komisja pod przewodnictwem Santera podała się do dymisji. To również musi się zmienić.

Posel **Eddy Van Hijum** wyraził swoje zaniepokojenie niskim poparciem dla UE i jej instytucji ze strony obywateli i szerzący się eurosceptycyzm. Powiedział, że nie jesteśmy w stanie zagwarantować odpowiedniego sposobu wydawania środków. 80% budżetu UE w państwach członkowskich wydawane jest w ramach wspólnego zarządzania, co oznacza, że państwa członkowskie i KE są wspólnie odpowiedzialne za to, jak są wydatkowane środki. Poparł propozycję ponoszenia indywidualnej odpowiedzialności, bowiem bardziej to spełniałoby swoją rolę w poprawianiu rozliczalności funduszy UE.

Senator **Juan Antonio De Las Heras** powiedział, że poziom budżetów nadal jest wysoki. W parlamencie zajmują się efektywnością wydatkowania pieniędzy publicznych. Kontrola budżetu hiszpańskiego zajmuje się krajowy trybunał obrachunkowy i gremium w parlamencie. Dodał, że w zeszłym tygodniu Senat i Kongres powołali niezawisły urząd, odpowiedzialny za zarządzanie środkami budżetowymi, wydatki społeczne, zarządzanie w obszarach autonomicznych, itp. W ten sposób chcemy do zniwelowania wysokiego poziomu budżetów po stronie Hiszpanii.

Poseł **Eduardo Cabrita** podkreślił konieczność efektywnego wykorzystania środków europejskich i przyznał, że obecnie jego kraj znajduje się na etapie trudnego procesu dostosowania budżetowego.

### **Druga sesja: Najlepsze praktyki dotyczące zasad dla funduszy w ramach wspólnego zarządzania dzielonego**

Pan **Vitor Manuel da Silva Caldeira**, Prezes Europejskiego Trybunału Obrachunkowego był głównym prelegentem podczas drugiej sesji na temat najlepszych praktyk w zakresie zasad dla funduszy w ramach wspólnego zarządzania. Jego przemówienie koncentrowało się na kwestii postępowania w zapewnieniu, by fundusze w ramach wspólnego zarządzania były prawidłowo wydatkowane. Omówił te sposoby na poprawienie kontroli na poziomie krajowym / regionalnym i na szczeblu europejskim, aby zapewnić, że pieniądze są wydawane prawidłowo i są źródłem rzeczywistej wartości dodanej.

Trybunał Obrachunkowy jest uprawniony do weryfikacji (kontroli) każdej osoby lub organizacji dysponującej środkami UE – w ten sposób czuwa nad tym, by pieniądze europejskich podatników były wydawane właściwie. Trybunał często przeprowadza kontrole na miejscu. Ustalenia Trybunału są przedmiotem sprawozdań przekazywanych Komisji oraz rządowi krajowym UE. Jednym z kluczowych zadań Trybunału jest przedkładanie Parlamentowi Europejskiemu i Radzie corocznego sprawozdania za poprzedni rok budżetowy (coroczna procedura udzielania absolutorium). Przed podjęciem decyzji w sprawie zatwierdzenia wykonania budżetu przez Komisję Parlament szczegółowo analizuje sprawozdanie Trybunału. Trybunał wydaje również opinie dotyczące przepisów prawa UE w kwestiach finansowych oraz wspierania działań UE związanych ze zwalczaniem nadużyć. Kontrolerzy często przeprowadzają inspekcje w instytucjach UE, państwach członkowskich oraz krajach otrzymujących pomoc od UE. Choć praca Trybunału w znacznej mierze dotyczy pieniędzy, za które odpowiada Komisja, w praktyce 80% tych dochodów i wydatków pozostaje w gestii organów krajowych, co jest szczególnym wyzwaniem dla ETO. Dla ETO ważne jest badanie wyników w terenie, zmniejszenie obciążeń administracyjnych, lepsza kontrola i audyt oraz polepszenie przejrzystości, jeśli chodzi o wydatki na Fundusze Spójności i rolnictwo. Obywatele Europy mają prawo wiedzieć, na co wydawane są ich pieniądze, czy są wydawane w sposób poprawny i czy przynoszą oczekiwane rezultaty.

W rocznym sprawozdaniu Trybunału ws. budżetu za 2012 r. Trybunał podkreślił, że wie, na co wydawane są pieniądze unijne, bo KE przedstawia solidne rachunki, jednak wciąż wiele z

tych środków nie jest wydawanych we właściwy sposób. W 2012 r. poziom błędów wyniósł 4,8%. Prezes ETO zwrócił uwagę na problemy wewnętrzne w obszarze zarządzania i kontrolowania budżetu. Podkreślił, że KE musi lepiej współpracować z państwami członkowskimi. Kolejne wyzwania to zapewnienie, i rozwiązania dotyczące zarządzania i kontroli budżetów zgodne z zasadami zewnętrznego audytu i kontroli politycznej na poziomie europejskim i krajowym. Aby zapewnić odpowiednie gwarancje dla obywateli europejskich, co do wydatków, niezbędne są trzy elementy: zarządzanie i kontrola, audyt zewnętrzny oraz kontrola polityczna. KE już ulepszyła swoje zarządzanie i kontrolę, wprowadzając w 2004 r. zintegrowane wewnętrzne ramy kontroli, jeżeli chodzi o środki UE w państwach członkowskich. Nowe rozporządzenie finansowe wprowadza wymogi dotyczące uzyskiwania niezbędnych deklaracji zarządczych. Należy stworzyć przepisy dotyczące akredytowania przez państwa członkowskie agencji płatniczych, wprowadzenia procedur dotyczących uzyskiwania niezbędnych deklaracji zarządczych a także certyfikacji systemów zarządzania i kontroli, jak również zatwierdzania rocznych sprawozdań finansowych przez niezależne jednostki. Dotychczas KE skupiała się głównie na ulepszeniu legalności płatności. Obecnie celem KE jest obniżenie poziomu błędów poniżej 2%.

Trybunał szacuje, iż doszło do ogólnego znacznego spadku poziomu błędów od 2007 r., choć w ostatnich 3 latach nastąpił wzrost tego poziomu. Wiskoszony poziom błędów pojawia się w 80% funduszy wydawanych na Fundusz Spójności i rolnictwo. Obecny system korekt finansowych nie przyczynia się do odzyskiwania środków od tych beneficjentów, którzy nie mieli prawa ich otrzymać. Co więcej, w wielu przypadkach przepisy są zbyt złożone i skomplikowane. Ramy prawne zanadto skupiają się na alokacji zasobów a nie na zachęcaniu do takich wydatków, które pozwolą osiągnąć określonych celów. Konieczne jest promowanie osiągnięcia dobrych wyników. Wydatki dobrej jakości to takie, które szanują zasady i osiągną zamierzone cele. W tym kontekście ważna jest przejrzystość, rozliczalność i audyt. Dotychczas ETO raczej skupiał się na legalności i prawidłowości wydatków. W nowej perspektywie finansowej 2014-2020 ETO będzie starał się dążyć do stworzenia lepszej kultury osiągnięcia, jeżeli chodzi o wydatki unijne. 800 mld euro zostało przeznaczonych na spójność i rolnictwo w ramach wspólnego zarządzania. ETO opublikował opinie nt. głównych propozycji finansowych. Ich zdaniem nie wykorzystano możliwości ulepszenia i uproszczenia ram prawnych. Istnieje nadal 6 różnych poziomów zasad unijnych oraz niekiedy skomplikowana legislacja krajowa, co oznacza, że w dalszym ciągu mamy do czynienia z dużymi obciążeniami administracyjnymi. Fundusz Spójności i WPR opierają się na złożonych ramach prawnych. Z tego względu konieczne jest zwikszone posługiwanie się aktami wykonawczymi i delegowanymi, wzmocnienie kontroli Komisji Europejskiej i zarządzanie



zorientowane na wynik. Przepisy dotyczące zarządzania i kontroli muszą zmierzać do uproszczenia administrowania środkami. KE może akredytować władze krajowe, zajmując się zarządzaniem finansami. Musi być lepsza orientacja na wyniki i wyższe wymagania, jeżeli chodzi o monitorowanie i ocenę wykonania. Musi powstać kultura wydatkowania oparta na wynikach. Stawka jest tutaj zaufanie obywateli. Programy unijne muszą przynosić wartość dodaną a pieniądze europejskie muszą być wydawane zgodnie z zasadami.

Debata, która nastąpiła po przemówieniu prezesa ETO, koncentrowała się na mechanizmach kontroli wydatków UE i monitorowaniu wydatkowania funduszy UE przez parlamenty narodowe. Odnoszono się do przykładów elektrowni jądrowej Ignalina na Litwie i pomocy przekazanej przez UE dla regionu Abruzzi we Włoszech po trzęsieniu ziemi w 2009 roku. Omawiano również znaczenie szkolenia pracowników w zakresie monitorowania środków unijnych i złożyła ona zasad wspólnego zarządzania.

Następnie parlamentarzyści zabrali głos w debacie: **Roman Haider**, członek Komisji Budżetu austriackiej Rady Narodowej, eurodeputowana **Inge Gräßle** (EPP, Niemcy), **Jolita Vaickienė**, przewodnicząca Komisji ds. Audytu Sejmu Republiki Litewskiej, **Francesco Carriello**, członek Komisji Budżetowej włoskiej Izby Deputowanych, **Srdan Gjurkovic**, przewodniczący Komisji Finansów i Budżetu Centralnego w Hrvatski Sabor (parlament chorwacki), eurodeputowany **Søren Bo Søndergaard** (GUE / NGL, Dania), przewodniczący Komisji Kontroli Budżetowej, **Michael Theurer** (ALDE, Niemcy), **Franz Essl**, członek Komisji Budżetu i Stałej Komisji ds. UE austriackiej Rady Narodowej, **Dagmar Zverinová**, członek Komisji Spraw Unii Europejskiej czeskiego Senatu, **Eddy Van Hijum**, członek Komisji Wydatków Publicznych i Finansów holenderskiej Izby Reprezentantów i **Juan Antonio De Las Heras**, wiceprzewodniczący Komisji Budżetu hiszpańskiego Senatu.

Przewodniczący Europejskiego Trybunału Obrachunkowego, pan **Vitor Manuel da Silva Caldeira**, odpowiedział na kwestie poruszone przez parlamentarzystów. Podkreślił, że nowe rozporządzenie finansowe UE buduje swoiste zabezpieczenie, bowiem wprowadza po wiadczenia wiarygodności dla osób odpowiedzialnych za wydanie środków UE. Wraz z powstaniem tej nowej sieci zabezpieczenia, parlamenty narodowe będą również lepiej poinformowane nt. skuteczności i wywiadywania się z zobowiązań organów zarządzających. Jest bardzo istotne, aby budować silne i skuteczne systemy kontroli na szczeblu państw członkowskich, a także poprawia współpracę w zakresie zarządzania funduszami UE oraz przekazywania informacji, co pozwoliłoby na unikanie błędów. Dokładna kontrola ETO wszystkich państw członkowskich nie jest możliwa, dlatego trzeba tworzyć dobry,

wiarygodny system zarządzania na poziomie państw członkowskich. Potrzebne są jasne i proste procedury.

Pan Caldeira podkreślił również, że sprawozdanie roczne ETO jest wysyłane do wszystkich parlamentów narodowych i że członkowie ETO zawsze chętnie uczestniczą w debatach ze wszystkimi zainteresowanymi parlamentami narodowymi. Sprawozdania specjalne ETO, z drugiej strony, nie są systematycznie wysyłane do parlamentów narodowych, ale są dostępne. Dodał, że by może Europejski Trybunał Obrachunkowy powinien również rozważyć praktykę przekazywania tych sprawozdań do parlamentów narodowych.

**Opracowała:**

**Dr Magdalena Skulimowska**